

Kilka lat temu na zaproszenie władz miejskich do Starachowic przyjechała rodzina polskich repatriantów z Kazachstanu. Rodzina zamieszkała w naszym mieście i czuje się tu znakomicie. W tym tygodniu odwiedził ją Prezydent Miasta Starachowice Marek Materek.

- W 2017 roku zaprosiliśmy do Starachowic rodzinę polskich repatriantów z Kazachstanu. Państwo Nina i Valeryi przyjechali do naszego miasta ze swoim synkiem Maximem. Dziś ta sympatyczna rodzina liczy już pięć osób. Maxim ma bowiem dwójkę rodzeństwa: brata Denisa oraz siostrę Valerię – przedstawia rodzinę Prezydent Materek.

We wtorkowe popołudnie Prezydent Miasta odwiedził rodzinę w ich mieszkaniu przywożąc ze sobą prezenty i upominki.



- Systematycznie Ich odwiedzam. Obserwuję jak rosną dzieci i słucham opowieści o naszym mieście, które już od kilku lat stało się dla tej rodziny „małą ojczyzną”. Tu pracują, uczą się i spędzają swój wolny czas – dodaje.

Podczas ostatniej wizyty Prezydent dużo czasu spędził szczególnie z młodszymi braćmi – Denisem. Kilkanaście miesięcy temu podczas poprzednich odwiedzin trzymał go na rękach i wspólnie pozwali do pamiątkowej fotografii. Dziś Denis to już niezwykle energiczne dziecko, które rośnie „jak na drożdżach”. Wspólnie z Prezydentem oraz swoim starszym bratem Maximem tworzyli piaskowe rzeźby i rozpakowywali prezenty.

- Naszym moralnym obowiązkiem jest stworzyć w Polsce takie warunki, by każda rodzina polskich repatriantów pragnąca przyjechać do Kraju miała taką możliwość – podkreśla Prezydent Matek.

